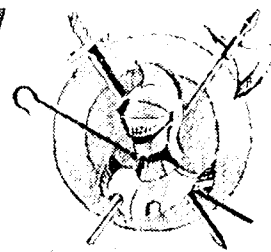


STRAŻ



i ZWIASTUN OBECNOŚCI CHRYSYSTUSA



OPOKA WIEKÓW
Okup za Wszystkich

— Abakuk 2:1; Izajasz 21:11, 12.
"Na Straży Swej Stać Będą..."
"Przychodzi poranek, a także i noc."

ROK LXIII KWIEC.-MAJ-CZERW. 1988 Nr. 2

SPIS RZECZY	Str.
Dokona tajemnica.....	10
Sledem ostatnich plag.....	12
Przygotowywanie do panowania sprawiedliwosci.....	15

"Na ziemi uciesnienie narodów z rozpaczą" (Łuk. 21:28). "Ale wam, którzy się boicie Imienia Mojego, wniejdzie słońce sprawiedliwosci." — Mat. 4:2.

STRAŻ

I ZWIASTUN OBECNOŚCI CHRYSYTA

Trzymiesięczne czasopismo ogłaszające wieczną Ewangelię
Wydawane przez
FRANCUSKIE ZRZESZENIE WOLNYCH BADACZY PISMA ŚWIĘTEGO
11, Rue du Maréchal Joffre 62320 ROUVROY (France)

SENTINELLE

ET HERAUT DE LA PRESENCE DE CHRIST

Périodique trimestriel annonçant l'Évangile éternel
et publié par
L'ASSOCIATION FRANÇAISE DES LIBRES ÉTUDIANTS DE LA BIBLE
11, Rue du Maréchal Joffre 62320 ROUVROY (France)

Prix de ce numéro 8,00 francs
Abonnement annuel 30,00 francs
Cena jednego egzemplarza 8,00 franków
Roczna prenumerata 30,00 franków

Le Directeur de Publication : Antoine PAPAŁAK

L'imprimeur-Éditeur : A.F.L.E.B.

11, Rue du Maréchal Joffre
62320 ROUVROY (France)

Rok LXIII

KWIECIEŃ—MAJ—CZERWIEC 1988

Nr.2

Dokonana tajemnica

(Przedruk z Watch Tower z lipca 1882 r.)

"Ale we dni głosu Anioła, gdy będzie trąbił (na początku jego trąbienia), dokona się tajemnica Boża, jako opowiedział sługom swoim prorokom". — Objawienie 10 : 7.

Oglądając się w przeszłość, któż nie zauważy, iż naszemu Ojcu niebieskiemu spodobało się ukryć przed oczyma świata pewną część swej łaski i to część najprzedniejszą. W wiekach Patryarchów i Żydowskim, Bóg odstąpił tylko drobną część swojego planu i to część niższą, czyli ziemską część planu — należącą do tych, którzy mają odziedziczyć ziemskie błogosławieństwa.

Dlatego Apostołowie mówią nam o "tajemnicy Chrystusowej, która inszych wieków nie była znajoma synom ludzkim, jako teraz objawiona jest (od Zielonych Świątek) świętym Apostołom Jego i Prorokom", "to jest tajemnicę onę, która była zakryta od wieków i od rodzajów, ale teraz jest objawiona świętym Jego, którym chciał Bóg oznajmić, jakie jest bogactwo tej tajemnicy chwalebnej". — Efez. 3 : 4, 5 ; Kolos. 1 : 26 ; 1 Piotr 1 : 10-12.

Plan Boski był kompletnym i doskonałym od chwili założenia świata i nie trzeba było nic do tego planu dodawać ; ale Bóg trzymał swój plan w ukryciu przed światem, objawiając go stop-

niowo swemu kościołowi — swoim świętym. Tak więc podczas gdy odsłanianie tajemnicy rozpoczęło się za dni apostołów, to nie będzie dokonane aż na końcu wieku Ewangelii, podczas brzmienia siódmej trąby, jak to wykazuje przytoczony powyżej wyjątek z Pisma Świętego.

Nie podajemy żadnych nowych objawień, ponieważ w naszym rozumieniu Boskie objawienie, udzielone Jego świętym, było kompletne i zakończone przez pisma św. Jana. Ale podczas gdy Boskie objawienie w postaci wyrażonych myśli skończyło się tysiąc ośmset lat temu, to jednak objawienie w postaci zrozumienia tych wyrażań trwało przez cały ten wiek.

O tym właśnie objawieniu wspominał Jezus, opuszczając swych uczniów. Po opowiedzeniu im wielu cennych prawd w postaci przypowieści i niejasnych określeń, Jezus rzekł: "Mamci wam jeszcze wiele mówić, ale teraz znieść nie możecie. Lecz gdy przyjdzie on Duch prawdy, wprowadzi was we wszelką prawdę". "Onci was nauczy wszystkiego i przypomni wam wszystko, com-

kolwiek wam powiedziały" (Jan 16 : 12, 13 ; 14 : 26). Tak więc w ciągu tego wieku prawdziwi naśladowcy Chrystusa doprowadzani byli do coraz lepszego zrozumienia Boskiej prawdy i coraz bardziej odsłaniała się przed nimi Boska tajemnica, która w poprzednich wiekach była zupełnie zamknięta, a miała być dokonana przy dźwięku siódmej trąby, na końcu tego wieku.

TRĄBA BOŻA

Jak wiadomo naszym czytelnikom, żyjemy obecnie w dniach głosu siódmego Anioła. Dowody na to były już dostarczone (i ponownie ukażą się -- w nadchodzących Tomach Wykładów Pisma Świętego), że owe trąby wspomniane w Objawieniu i przez Pawła (1 Kor. 15 : 52 ; 1 Tes. 4 : 16 ; Objawienie 11 : 15) są symbolem szeregu wypadków. Szósta z pośród tych seryjnych wypadków zakończyła się według naszego wierzenia, 11 sierpnia 1840, od którego roku żyjemy w czasie brzmienia "siódmej trąby", lub "ostatniej trąby", albo "trąby Bożej", której głos będzie brzmieć tak długo, aż królestwa tego świata staną się w czasie wielkiego ucisku królestwem naszego Pana (Obj. 11 : 15) *. Jak wykazują te prorocтва biblijne nie pocznie się to aż dopiero w R. P. 1914. Nazywa się to Trąba Boża prawdopodobnie dlatego, że w ciągu tego okresu Bóg użyje swoją wielką moc nad narodami, połamie je na kawałki, a systemy obrzydliwych błędów zetrze na proch -- te systemy, które tak długo cieszyły się powodzeniem i pustoszyły Słowo Boskiej prawdy. Nadto Bóg w ciągu tego okresu dokona tajemnicy przez pozwolenie swym świętym (Kol. 1 : 27) na zupełne poznanie Jego chwalebnych planów. Właśnie tego spodziewamy się, jako cudnego i harmonijnego światła i wzmacniającego pokarmu udzielanego teraz członkom ciała Chrystusowego, którego Jezus jest uwielbioną Głową.

Ale jest jeszcze inne znaczenie słowa tajemnica, w Piśmie Świętym. Ono jest używane w samym sensie co słowo kościół. Tak nazywane są prawdziwy i fałszywy kościoły, mianowicie: "tajemnica Boża" i "tajemnica niegodziwości". Są to zupełnie stosowne wyrażenia, gdyż prawdziwy kościół w całości obejmuje Boski plan, zaś kościół fałszywy jest odbiciem planu Szatana. Tajemnica niegodziwości rozpoczęła się za dni Pawła i rozwinęła się w Papiestwo i mu podobne organizacje (córkę) -- które to błędne systemy będą zniszczone i usunięte przez prawdę w Pańskiej obecności (2 Tes. 2 : 7, 8). Tajemnica Boża zaczęła się od naszej Głowy -- w Jezusie -- a uzupełniała się każdym prawdziwym członkiem

ciała, którego imię zapisane jest w niebiesiech. Jest to ta tajemnica o której Paweł powiada: "Ta tajemnica. . . to Chrystus (pomazaniec) między wami". -- Kolos. 1 : 27.

"Tajemnica to wielka jest; lecz ja mówię o Chrystusie i o kościele" (Efez. 5 : 32). Tajemnica zaczęła się kiedy Bóg objawił się w ciele Jezusa. Świat nie mógł zobaczyć jakiejś różnicy pomiędzy Jezusem i innymi ludźmi; a jednak Duch Boży był w Nim, w namaszczonego Jezusa, mającego władzę wypowiadania prawdy, ofiarowania samego siebie itd. Podobnie to samo namaszczenie przebywa we wszystkim w prawdziwym kościele; a tak jak On, tak i my jesteśmy w tym świecie, tajemnicą dla świata, który "nie zna nas, iż Onego nie zna" (1 Jana 3 : 1). Świat nie rozpoznaje w świętych "synów Bożych" -- "nowych stworzeń", "uczestników Boskiej natury".

TAJEMNICA MA BYĆ DOKONANA

Wkrótce ta Boska tajemnica, to towarzystwo spłodzonych od Boga synów, będzie dokonana -- skompletowana. "Kościół pierwotny", którego głową jest Jezus, wkrótce przestanie być "objawieniem się Boga w ciele". Cała kompania będzie wspólnie wywyższona i "Isnąć się będą jako słońce w królestwie Ojca swego" (Mat. 13 : 43). Powstaną w mocy i władzy, aby błogosławić wszystkie rodzaje ludzkie na ziemi. "Wstanie Słońce Sprawiedliwości, niosąc zdrowie na swych skrzydłach" -- dla Żydów i także dla Pogan.

Właśnie za tym skompletowaniem kościoła wdychamy wszyscy razem, oczekując na przyjęcie i wybawienie ciała Chrystusowego; na dokonanie tajemnicy części Boskiego planu, w pełnym blasku chwały Tysiąclecia. Na to czeka również i świat, aby uwolnić się od bólów i śmierci. Wszystko stworzenie wspólnie wdycha i wspólnie boleje aż dotąd, oczekując objawienia się synów Bożych. -- Rzym. 8 : 19-24.

Konieczność ukrycia tajemniczych celów Boga, w odniesieniu do Kościoła jest, bardzo ważną. Gdyby władcy religijni u Żydów wiedzieli, że Jezus był naprawdę Pomazańcem Boskim, to napewno nie byłiby ukrzyżowali Pana chwały. (1 Kor. 2 : 7, 8). Zaś gdyby władcy świata i nominalnych kościołów uznali namaszczone ciało Pańskie w ciągu tego wieku, to nie mielibyśmy przywileju cierpienia razem z naszą Głową.

NASZE ZOBOWIĄZANIE WZGLĘDEM ŚW PAWŁA

* To był wczesny pogląd brata Russella. W czwartym tomie, na stronie 744, brat Russell napisał: "Owa siódma trąba rozbrzmiewa symbolicznie od października 1874 roku i brzmieć będzie do końca Tysiąclecia".

I znowu Sw. Paweł powiada, że Bóg udzielił mu cudownego objawienia co do tej tajemnicy, "a iżbym objaśnił wszystkim, jakaby była społeczność onej tajemnicy" (Efez. 3 : 3-6, 9). I właśnie Św. Pawłowi, jako narzędziu Pańskiemu jesteśmy wielce zobowiązani, bardziej niż któremukolwiek innemu apostołowi, za jasne podanie warunków, na jakich możemy się stać członkami tej tajemniczej społeczności, aby przez to uzyskać w słusznym czasie chwalebna moc i władzę. Paweł powiedział nam, że musimy uczestniczyć w cierpieniach Chrystusa, jeżeli chcemy dzielić z Nim przyszłą chwałę. Musimy wraz z naszą Głową stać się umarłymi dla świata, w jego ambicjach, w nagrodach itd., jeżeli mamy stać się dziedzicami chwały, jaką Bóg przygotował dla swego tajemniczego kościoła, którego Jezus jest Głową.

Wierzimy, że teraz stoimy już na progu doko-

nienia tego kościoła, czyli tajemnicy. Ja i wy, moi bracia, jesteśmy przez nasze przymierze kandydatami do korony życia i miejsca na tronie w zbliżającym się królestwie. Zapewnijmy sobie powołanie i wybranie na to wysokie stanowisko, prowadząc w ten sposób nasze ubieganie się, aby Bóg przyjął je, jako żywą ofiarę za prawdę Ewangelii. Mamy bardzo mało czasu na wypełnienie naszego przymierza. Odłóżmy na bok wszelkie ciężary i grzechy i ubiegajmy się cierpliwie o nagrodę naszego wysokiego powołania, aby gdy kościół będzie kompletny — dokonana tajemnica — moglibyśmy być między uwielbionymi członkami. Wtedy nie będąc już więcej tajemnicą, staniemy się pośrednikami Jehowy w błogosławieniu wszystkich narodów ziemi.

W. T. 368-1882

—oOo—oOo—oOo—oOo—oOo—

Siedem ostatnich plag

(Dokończenie)

Żaby mają mądre oczy, wielkie usta, są bardzo nadęte ale tylko skrzeczą. Te doktryny nazwane duchy w symbolu, są ogłaszane wspólnie przez te trzy klasy, które są podobne żabom; będąc nadęci ogłaszają wielkie rzeczy z pozorem wielkiej mądrości i z widokiem mądrych, ale ich cała mowa to tylko skrzeczenie.

W streszczeniu, kiedy te systemy wydadzą te nieczyste duchy, czyli doktryny według których królowie i duchowieństwo otrzymali swoich praw od Boga i lud ma im być posłuszny jak Bogu, wtedy będą to robić z wielką chętnością, będą udawać dignitarską cześć, wyższą mądrość i zdolność, stale ukazując wielkie niebezpieczeństwo, które ogarnie ziemię jeśli ich rządy będą usunięte. To skrzeczenie już się zaczęło i zbliżające się ciemne chmury ucisku będą przyspieszały ten proces. To skrzeczenie będzie wydawane przez każdego mówcę, wielkiego i małego, politycznego i religijnego, przez oficerów i prasę. W ich strachu będą oni dawali ostrzeżenia i groźby. Niewielu będzie takich, którzy staną po stronie prawdy i ukazywać, że przyszedł czas na królestwo sprawiedliwości i to jest powodem konfliktu.

To są "duchy diabelskie czyniące cuda", n.p. doktryny diabelskie i teorie odnośnie obecnych złych rządów, które były pośrednio ustanowione przez Szatana albo jego agentów. Te doktryny starają się dać dowody autorytetu tych

rządów. One dadzą dowody, które będą wydawały się słusznym, właściwym rozumowaniem na poparcie praw królów, rządów i duchowieństwa. Głównym z tych argumentów jest Boskie ustanowienie królów i kapłanów w cielesnym Izraelu, które są typami na prawdziwy kościół, a nie na światowe systemy. — 1 Piotr 2 : 9.

Te nieczyste doktryny, błędne doktryny "wychodzą do królów (rządów) ziemi i na cały okrąg świata, aby ich zgromadzili na wojnę (konflikt pomiędzy prawdą a błędem) tego wielkiego dnia Boga wszechmogącego" (w. 14). Królowie całego świata, jak podane w symbolu, nie oznaczają tylko królów ale całą arystokrację rodową, rządzącą, finansową, kupiecką, umysłową i kościelną. Te klasy zachęcają jedną drugą tymi nieczystymi doktrynami Szatana, to znaczy łączą się razem na jedną stronę tego zbliżającego się konfliktu. Gdyby nie ta harmonijna jedność tych rządzących klas w głoszeniu ich rozczeń, każda z tych klas mogłaby zauważyć słabość i mylność tych rozczeń i wtedy prawda mogłaby łatwiej przeważyć, ale będąc złączeni, oni znajdują siłę i nadzieję, że ich władza nad narodami będzie trwałą.

"I zgromadził ich na miejsce, które zowią po żydowsku Armagieddon" (w. 16). Armagieddon znaczy góra zniszczenia, to wskazuje jaki będzie koniec tych nieczystych duchów. Wszystkie

te systemy złączone w jednym celu dla pognięcia ludzkości i jej wolności, pójdą do walki, która zakończy się całkowitym zniszczeniem tych błędnych systemów Kościoła-Państwa. Oni upadną.

Wiersz 15-ty jest podany jakoby w nawiasie gdzie czytamy: "Oto idę jako złodziej, błogosławiony, który czuje i strzeże szat swoich, aby nie chodził nago i nie widziano sromoty jego".

To jest ważne oświadczenie, ponieważ dodaje, że w tym czasie, kiedy te systemy będą widocznie łączyły się po stronie prawa i porządku, po stronie rządów i duchowieństwa, wtedy nasz Pan będzie obecny, w skrytości i nieznany za wyjątkiem tych, którzy są na straży. Tylko ci, którzy są prawdziwie jego i na straży w świetle Jego Słowa nie będą zwiedzeni przez te nieczyste nauki, ale rozpoznają jego obecność i konieczność upadku tych rzeczy, ponieważ prawny Król jest obecny, aby wyczyścić drogę dla swego Królestwa. Miejsce dane temu tekstu, jakoby w nawiasie, jest wymowne. Pozwala nam widzieć, że nasz Pan będzie obecny zanim ta nauka nieczysta zacznie zgromadzać te systemy celem ich zniszczenia.

SIÓDMA PLAGA

"Tedy wylał siódmy anioł czasę swoją na powietrze i wyszedł głos wielki ze świątyni na niebie od stolicy mówiący: Stało się" (wykonało się albo dokonało się) (w. 17).

Liczba siedm jest często użyta jako symbol całości, tak więc to siódma plaga zakończy nadchodzący ucisk i całkowicie demaskuje szatańskie oszukaństwa i ogłasza koniec jego władzy i wpływu. To jest pokazane przez wielki głos ze świątyni mówiący: "Dokonało się". Kiedy ostatnio widzieliśmy świątynię, albo nominalny kościół, ona była napełniona dymem i wyrzucała precz wiernych posłańców prawdy mówiąc: "Idźcie precz; wylejcie te plagi; róbcie co chcecie" (Obj. 15 : 8 ; 16 : 1), chlubnie ufając na wewnętrzną siłę systemu. Ale teraz, kiedy siódma jest wylana, ta nominalna świątynia mówi "Wykonało się", teraz jesteśmy przekonani że ci wierni posłańcy, których my wyrzucaliśmy, ogłaszali prawdę. Oni mówili nam, że jesteśmy w ciemności i wielkie utrapienie przychodzi na nas i na nasze systemy. Te systemy, które były naszą chlubą załamują się i kruszą się na proch. Tak jest jak oni opowiadali: Babilon jest całkowicie zniszczony, jako kamień młyński wrzucony do morza i już nigdy nie powstanie.

Ta klasa świątyni, która w końcu rozpozna Boską działalność kiedy te systemy będą zniszczone,

jest to ta sama klasa, która jest opisana w innych Pismach i określona jako "druga kompania", która chociaż utraci nagrodę obiecaną dla zwycięzców bestii, itd (Obj. 20 : 4), będzie zbawiona tak jakoby przez ogień (ciężki sąd) w dzień Pana Jezusa. Ten szczęśliwy bieg okoliczności na tą drugą kompanię, daje nam intensywny interes i pragnienie w zniszczeniu tych ujarzmiających systemów, które jest wynikiem siódmego ucisku, jak podane w następnych wierszach.

"I stały się głosy, gromy i błyskawice". To opisuje ogólny skutek na całą ludzkość. Błyskawice oznaczają szerzenie się oświaty: "Błyskawice jego oświecają okrąg świata" (Ps. 97 : 4). Głosy oznaczają obwieszczenie i ogólna dyskusja o przedmiotów, które są oświecane. Gromy oznaczają zamieszanie, które jest spowodowane przez wzrastającą oświatę.

"I stało się wielkie trzęsienie ziemi, jakiego nie było odkąd są ludzie na ziemi, trzęsienia ziemi tak wielkiego" (w. 18).

Trzęsienie ziemi oznacza rewolucję; to zwraca naszą uwagę na największą rewolucję jaka kiedykolwiek była albo będzie w przyszłości. To jest ta rewolucja, opisana przez proroka, w której każda góra i każdy pagórek (wszyscy wywyższeni) będzie poniżony i każda dolina (wszyscy poniżeni) będzie wywyższona i wprowadzi całą ludzkość na jeden poziom i przygotowuje ludzkość do sprawiedliwego panowania Pomazańca Pańskiego. Każda poprzednia plaga dążyła do tego celu, ale ta ostatnia spowoduje całkowite obalenie tego trój-przymierza, albo stowarzyszenia, pomiędzy bestią (papiestwo) fałszywym prorokiem (inne religijne systemy nauczające błąd) i smokiem (cywilne rządy) pokazane w szóstej pladze.

"Wielkie miasto" niewątpliwie przedstawia te trzy grupy, które łącznie starały się rządzić albo kontrolować światem. Ten związek będzie trwał przez pewien czas ale, jak tu jest pokazane, ten związek nie będzie pracował dla ich osobistego dobra i nastąpi rozłączenie na trzy części. Kiedy oni zdadzą sobie sprawę, że ich przymierze dla wspólnej pomocy zawiodło i nie może trzymać w poddaniu te niespokojne i buntujące się masy, każda z tych grup będzie prowadziła swoją własną politykę i będzie się starała aby dostosować się do warunków świata, aby załagodzić ten spór; ale ich wysiłki będą bezowocne i tylko przyspieszą godzinę kryzysu i skutkiem tego "miasto narodów upadło".

Oni nie ujdą ich losu, nie znajdą miejsca ucieczki. Te trzy grupy są włączone w ogólny termin Babilon wielki; "Babilon wielki przyszedł na pamięć przed obliczem Bożym, aby mu dał

kielich wina zapalczywości gniewu swego" (w. 19). To oznacza najcięższy ucisk — wino albo esencja gniewu — który będzie cięższy na kościelnictwo niż na polityczne systemy.

"I wszystkie wyspy uciekły i góry nie są znalezione" (w. 20). Wyspy symbolizują rządy republikańskie trochę wyżej ponad poziom "morza". To jest naturalny wynik obalenia monarchistycznych rządów, symboliczne góry — Ps. 97 : 5: "Góry rozpląnęły się jako wosk przed obliczem Pana, przed obliczem Pana wszystkiej ziemi". To jest wspaniała, wyraźna ilustracja o przemijającej władzy na ziemi. W ten Pański dzień — dzień jego obecności i ustanowienia jego królestwa na ziemi — te góry (królestwa) będą się topiły jak wosk, albo będą się zniżały do poziomu "morza" i wtedy będą ogarnięte przez fale morskie. Przygrzewające słońce prawdy i oświaty spowoduje to roztopianie, podczas gdy doliny pozostaną na ich poziomie; nie będą roztopiane. Ta ostatnia forma jest opisana w Ps. 46, który daje kompletny obraz siódmej plagi jako czytamy: "Bóg jest ucieczką i siłą naszą, ratunkiem we wszelkim ucisku najpewniejszym. Przetoż się bać nie będziemy, choćby się poruszyła ziemia (społeczeństwo) choćby się przeniosły góry (królestwa) w pośród morza (obalone przez rewolucyjne masy) choćby zaszumiły i wzburzyły się wody jego (we wielkim rozruchu) i zatrzęśły się góry od nawałności jego".

Podczas tego upadku, kiedy królestwa (góry) dadzą miejsce do republikańskich systemów (wyspy), to we właściwym czasie one także uciekną (w. 20); to znaczy, że duch wolności przekroczy wszelkie związki i porządek i zakończy się w anarchii. Republiki będą zmiecione potem jak królestwa zostaną obalone jak to jest podane w wyrażeniu: "I góry nie są znalezione".

W ten sam sposób Mistrz mówił o "ucisku z rozpaczą, gdy zaszumi morze i wały (morskie). Apostół Piotr pisze o tym pałającym ogniu ucisku, w którym żywoły ogniem rozpalone stopnieją i wszystkie ziemskie rzeczy będą spalone i zastąpione przez nową ziemię (społeczny ustrój) i nowe niebo (rząd) a morza już więcej nie będzie (ludzie nie kontrolowani przez religijne systemy).

"I grad wielki, jako cetnarowy, spadł z nieba na ludzi i bluźnili ludzie Boga dla plagi gradu, iż plaga jego była bardzo wielka" (w. 21).

Grad jest z solidowana woda. Jeśli woda albo deszcz, przynosi urodzajność i odświeża ziemię, jest symbolem prawdy, która odświeża i przynosi miłociwe owoce w ludzkości, wtedy grad

musi oznaczać prawdę głoszoną w taki sposób, że ona będzie niebezpiecznie druzgocąca dla każdego, z którym ona wejdzie w konflikt. Ta ciężka waga gradu, około 50 kg, jest dostateczna aby zniszczyć wszystko, gdziekolwiek spotka opór. To przypomina nam słowa Izaj. 28 : 17 : "I potłucze grad nadzieje kłamliwą, a wody (prawda) zaleją miejsca ucieczki — albo ukryte miejsca". Nieprawda, błąd, fałszerstwo są zgubą świata. Ucisk świata nie był by kompletny i świat nieprzygotowany do panowania sprawiedliwości, gdyby grad nie potłukł tych kłamstw. Podobna plaga gradu przyszła na literalny Egipt i w tym wypadku grad pobił tylko tych Egipcjan, którzy nie mieli poszanowania dla słów Jehowy (2 Moj. 9 : 19-21); z całą pewnością możemy się spodziewać że ten symboliczny grad będzie miał ten sam efekt, to znaczy że on uderzy i pobije tylko tych, którzy są w opozycji do Słowa, dla ich własnego dobra.

Nie mamy powodu do przypuszczania że ten grad przyjdzie na samym ostatku, na samym końcu. Opisując jakieś wydarzenie zawsze coś musi być podane na ostatku choćby te rzeczy działy się jednocześnie. Te wszystkie rzeczy wydarzą się, albo będą w procesie działania, natychmiastowo; te głosy, gromy, grad i błyskawice pomiędzy ludźmi, spowodują trzęsienie ziemi, upadek Babilonu i gór, itd. To jest więcej niż przypuszczenia, dlatego że te same wydarzenia są napisane w siódmej pieczęci i w siódmej trąbie i nie może być żadnej wątpliwości, że one są tam podane jako jedno wydarzenie.

Ten grad "spadł z nieba"; niebo symbolizuje władze duchowe, ale już nie korupcyjne i złośliwe duchowe władze, ponieważ one już ustąpiły. Babilon jest wrzucany w morze jako kamień młyński, aby więcej nie powstać. To jest to nowe niebo, które stopniowo zajmie miejsce starego nieba, które musi ustąpić z wielkim trzaskiem i zamieszanym spowodowanym przez głosy, gromy itd. Dzięki Bogu że on nie tylko połamie obecne królestwa ale także wzbudzi to królestwo, o które Pan kazał się modlić: "Przyjdź królestwo twoje, bądź wola twoja jako w niebie tak i na ziemi". "Spiewajcie Panu święci jego i dziękujcie za pamiątkę jego świętobliwości. Albowiem prędko przemija gniew jego, w jego łasce jest życie, z wieczora bywa płacz, ale z poranka wesele". — Ps. 30 : 5, 6.

Niech będzie błogosławione jego chwalebne imię na wieki wieczne; niech cała ziemia będzie napełniona jego chwałą. Amen i Amen.

Przygotowywanie do panowania sprawiedliwości

(uwaga dla czytelnika : ten artykuł był pisany w roku 1914)

"I rozniewały się narody, i przyszedł gniew Twój i czas umarłych, aby byli sądzeni, i abyś oddał zapłatę sługom Twoim, prorokom i świętym i bojącym się Imienia Twego, małym i wielkim i abyś wytracił tych, co psują ziemię". — Obj. 11 : 18.

Wiele ludzi Pańskich być może wyczekiwało, wydarzenia się więcej rzeczy, z rozpoczęciem żydowskiego roku 1915, który począł się 21 września, aniżeli powinni. Umysł ludzki zdaje się posiadać naturalną skłonność wyczekiwania wygórowania spraw szybciejszego i naglejszego nastąpienia wypełnień, aniżeli one kiedykolwiek następują — dla której powinniśmy mieć sympatię. Pismo Św. na przykład, powiada nam że około czasu trąbienia Siódmej Trąby, pewne wielkie zdarzenia wyliczone w zacytowanym tekście, poczną się wypełniać. Wiele Chrześcijan, przypatrując się temu oświadczeniu, spodziewa się że to wszystko ma się wypełnić w kilku minutach lub godzinach, lub najwyżej w kilku tygodniach. Lecz my, w miarę jak wyrozumiewamy Pismo Św. dostrzegamy, że to oświadczenie obejmuje tysiąc lat Panowania Chrystusowego.

"I rozniewały się narody, i przyszedł gniew Twój, i czas umarłych, aby byli sądzeni". Kościół stanowi pierwszych, którzy otrzymają swój sąd, decyzję w swej sprawie; Bóg, dla świata, wyznaczył tysiącletni Dzień (Dz. Ap. 17 : 31; 2 Piotr 3 : 8). "I abyś oddał zapłatę sługom Twoim, prorokom (Starodawnym Świętym) i świętym, i bojącym się Imienia Twego, małym i wielkim". Ta cała ostatnia klasa — świat ludzkości — będzie sądzona, otrzyma swój wyrok, podług sposobu w którym będzie postępowała pod warunkami Tysiąclecia. "I abyś wytracił tych, co psują ziemię". Jeśli ten wiersz zawiera w sobie tak wiele, że potrzeba będzie tysiąc lat dla jego wypełnienia się to to samo może się aktualnie stosować i do innych Pism.

Inny ustęp (Dan. 12 : 1), opisując okres przejścia (świata) od zwierzchnictwa Pogańskiego do Królestwa Mesjaszowego, ogłasza: "Będzie czas uciśnienia jakiego nie było, jako narody poczęły być". Nasz Pan dyskutował to oświadczenie w Swym wielkim prorocत्वie i dodał: "ANI POTE M BĘDZIE" (Mat. 24 : 21). Mistrz po Swej mowie o ucisku, jaki miał przyjść na Żydów, przy końcu ich Wieku, powiedział: "I będzie deptane Jeruzalem od Pogan, dopóki

się nie wypełnią Czasy Pogan" (Łuk. 21 : 24). My sądzymy, że rozumną dla nas jest rzeczą twierdzić iż jeśli Czasy Pogan, które MAJĄ SIĘ WYPEŁNIC, to takowe musiały być PRZEPOWIEDZIANE; i że, jeśli one były przepowiedziane, to musiały być także NAPRZÓD POSTANOWIONE lub uplanowane przez Boga, który wiedział naprzód, jak długie te Czasy Pogan miały być i kiedy one miały się wypełnić.

Słowa naszego Pana, więc, zdawały się nas tręcać nam właściwość badania, aby przekonać się co moglibyśmy wykryć odnośnie tych Czasów, lub lat Pogan. My, przeglądając nasze Pismo Św. i historię, znaleźliśmy że była osobliwa data, w której Bóg odjął Królestwo od Swego figuralnego ludu, Izraela; i że, On w tym czasie oddał panowanie nad światem Poganom, z mniejszym lub większym kontraktem władzy. Przekonaliśmy się także, że datę, w której to Królestwo zostało odjęte od ostatniego króla, z pokolenia Dawidowego, króla Sedekijasza, stanowił rok 606 P.C. (przed Chrystusem), na ile możemy się tego w Piśmie Świętym dopatrzeć. (Nie mówilibyśmy, że tę datę nie stanowił rok 605 lub 607, lecz że, na ile my jesteśmy zdolni wyliczyć, rokiem tym był 606 P.C.). My następnie rozumowaliśmy, że jeśli rok 606 P.C. był tym czasem, w którym Bóg odjął figuralne królestwo, to On niewątpliwie w tym czasie miał zamiar nadać Narodom Pogańskim jakiś kontrakt władzy; a my poczęliśmy badać, w celu przekonania się, co historia i Pismo Św. miało do powiedzenia w tym przedmiocie.

POSĄG ZWIERZCHNICTWA POGAN

Powtarzając to co już badaliśmy w serji dzieł zwanych WYKŁADY PISMA SW, a tylko przedstawiając tę informację w innej formie, mówimy, że przekonaliśmy się, iż Bóg, gdy odjął królestwo od króla Sedekijasza, dał panowanie Poganom, cesarz Nabuchodonozor będąc pierwszym z tych światowładców. Dowiedzieliśmy się w Piśmie Św., że Bóg dał Nabuchodonozorowi sen. Król zapomniał ten sen przed rankiem, lecz później Prorok Daniel go wytłumaczył mu. Nabuchodonozor w swoim śnie, ujrzał wielki posąg, którego głowa była zrobiona ze złota, piersi i ręce ze srebra, brzuch i biodra z mosiądzu, golenie ze żelaza, i stopy ze żelaza nasmarowane błotnistą gliną.

Prorok Daniel wytłumaczył, że ten wielki posąg, który stał przed Nabuchodonozorem, przedstawiał wszystkie Pogańskie królestwa. Babilon, królestwo Nabuchodonozorowe, było przedstawione przez głowę ze złota, następnie nastąpiło królestwo Medo-Perskie, przedstawione przez piersi i ręce ze srebra; następnie Grecja, przedstawiona przez brzuch i biodra z mosiądzu; potem nastąpił Rzym, przedstawiony przez golenie ze żelaza; następnie nastąpiło tak zwane Święte Państwo Rzymskie, przedstawione przez stopy nasmarowane błotnistą gliną; a w końcu rządy Europejskie, przedstawione przez dziesięć palców, także ze żelaza nasmarowanych błotnistą gliną.

Podług tego widzenia, danego Cesarzowi Nabuchodonozorowi i wytłumaczonego przez Proroka Daniela, Bóg zamierzył, aby ten obraz lub posąg, przedstawiał wszystkie Pogańskie rządy, które kiedykolwiek miały mieć władzę nad całą ziemią.

My, gdy wyprostowaliśmy sobie tę sprawę, tak sobie mówiliśmy: "Okres czasu, w ciągu którego te uniwersalne cesarstwa będą kontrolowały światem, musi w takim razie stanowić Czasy Pogan". Bóg nadmienił o Czasach Pogan przez naszego Pana Jezusa Chrystusa (Łuk. 21 : 24) a w Starym Testamencie następnie dowiadujemy się, ile jest Czasów – ile LAT; podług zwyczaju Pisma Sw. Czas, bowiem, oznacza rok.

My, gdy zbadaliśmy ten przedmiot jeszcze dalej, dowiedzieliśmy się, że Bóg powiedział Izraelitom, iż oni mieli się dostać w Jego niełaskę na Siedm Czasów (3 Moj. 26 : 14-28). Takowe nie mogły być LITERALNYMI latami; Izraelici bowiem przeszli przez wiele utrapień trwających siedm lat lub więcej niż siedm lat. Pytanie to się wtedy nasunęło: Jakiego RODZAJU lat miały te Czasy być? My wywnioskowaliśmy, że one musiały być SYMBOLICZNYMI latami jeśli nie były LITERALNYMI. Ponieważ literalny rok, liczenia żydowskiego, zawiera w sobie 360 dni, i ponieważ dzień w PROROCTWIE przedstawia rok aktualnego czasu (Ezech. 4 : 6), dlatego każdy symboliczny Czas stanowiłby 360 lat. Tak więc ten okres Siedmiu Czasów, musi znaczyć 7 x 360 lat, czyli 2520 lat.

Tym sposobem przekonaliśmy się, że te 2520 lat miały stanowić okres czasu, w którym Izrael miał być wyrócony (Ezech. 21 : 25-27), w którym jego królestwo i rząd miały być poddane Poganom. Bóg, tymczasem, gdy Swe własne figuralne królestwo na stronę odkładał, powiedział Poganom: "Ja przez dość długi czas nie będę gotów ustanowić Mojego Królestwa. Wy możecie w międzyczasie mieć sposobność okazania tego, co jesteście zdolni dla świata uczynić. Postanówcie najlepszy rząd jaki tylko możecie. Czyńcie co

tylko możecie, aby rządzić światem sprawiedliwie i mądrze".

WIELKIE UNIWERSALNE CESARSTWA ŚWIATA

Babilończycy, będąc pełni ufności, że rządząliby światem w najlepszy możliwie sposób, spróbowali to uczynić, lecz w krótkce doszli do smutnego szczytu. W tym cesarstwie dokonywano program podług którego prawa ludu zostały zlekceważone, zamożni dostając w udziale wszystko, a biedni praktycznie nic. Następnie na stanowisko władzy dostali się Medy i Persyjanie, którzy także zrobili bardzo dobry początek ze sprawiedliwymi zamiarami i z wszelkim staraniem czynienia dobrze. Przypominamy sobie, że Cyrus, pierwszy Cesarz Medo-Perski, uwolnił Żydów i dał im pozwolenie powrócenia do Jeruzalemu; i że on także zwrócił święte naczynia do Świątyni należące, które były bardzo kosztowne, lecz które on nie chciał zatrzymać dlatego, że się do Boga należały. Cyrus próbował zachować słuszny i sprawiedliwy rząd; a jednak po krótkim czasie, Cesarstwo Medo-Perskie, nie zdołało sprowadzić ludowi zadowolenia albo okazać, że było wielkim błogosławieństwem dla świata.

Potem przyszła kolej Grecji. Aleksander Wielki zawojował świat przed dwudziestym pierwszym wiekiem swego życia. Grecja rządziła światem przez dosyć długi czas. Grecka cywilizacja i różnorodne systemy greckiej filozofii rozeszły się na cały świat. Greckie teorie, w przedmiotach wszelkiego rodzaju, przesiąknęły, mniej lub więcej, przez wszystkie wielkie kraje świata; nawet za naszych czasów, ten wpływ, który wyszedł z Grecji, odczuwa się w każdej formie religii na całym świecie, sama religia Chrześcijańska będąc mieszaniną, greckiej mitologii i Chrześcijaństwa, domieszaną z naukami Zakonu Mojżeszowego i Proroków Żydowskich. Lecz okres wybitności Grecji także się skończył, i musiała ona pozegnać się z berłem władzy.

Następnie nastąpiło Cesarstwo Rzymskie z jego różnymi formami rządu, z których każda została wypróbowana, z usiłowaniami rządzenia światem mądrze i sprawiedliwie. Wynikiem tego wszystkiego, było ześrodkowanie władzy, w mniejszym lub większym stopniu, ponowne nagromadzenie bogactwa w ręce niewielu, i masy ludu ni błogosławione ni zadowolone. Wówczas system rzymski począł upadać.

W.T. 5563-1914

Ciąg dalszy nastąpi